



Tomasz Torbus

Instytut Historii Sztuki, Uniwersytet Gdański

ORCID: 0000-00001-5872-195X

## Krössinsee (zachodniopomorski Złocieniec-Budowo) i inne narodowosocjalistyczne „zamki zakonne”. Budowa – funkcja – kostium stylowy

DOI: <https://doi.org/10.26881/porta.2018.17.05>

W 1933 r. Adolf Hitler wskazywał na konieczność „zapewnienia Ruchowi i tym samym też niemieckiemu narodowi przywódczego narybku”<sup>1</sup>. Już rok później w trzech miejscach – w Vogelsang na granicy belgijskiej w Eifel, w Krössinsee na Pomorzu Zachodnim (dziś Złocieniec-Budowo) oraz w Sonthofen w bawarskim Allgäu – rozpoczęto budowę trzech ośrodków szkoleniowych, które stanowić miały kuźnię kierowniczej kadry NSDAP (il. 1). Dzięki ogromnym środkom finansowym pochodzącym z kasy Niemieckiego Frontu Pracy (*Deutsche Arbeitsfront*) tempo robót budowlanych we wszystkich centrach było imponujące. W 1935 r. nadano im nazwę „zamków zakonnych” (*Ordensburgen*). Ich otwarcie nastąpiło w kwietniu 1936 r. Ośrodki zostały formalnie podporządkowane szefowi organizacji partyjnej (*Reichsorganisationsleiter der NSDAP*) i Niemieckiego Frontu Pracy, Robertowi Leyowi.

W swojej homogeniczności i monumentalności zamki zakonne tworzą w ramach państwowej architektury Trzeciej Rzeszy wyróżniającą się grupę budowli. Różnią się one zarówno od podlegających bezpośrednio Ministrowi Wychowania Rzeszy, Bernhardowi Rustowi, szkół zwanych „Napola” (NPEA), jak i od tzw. Adolf-Hitler-Schulen (AHS), służących jako placówki edukacji wstępnej dla tzw. junkrów zakonnych. Te dwie kategorie szkół nie są przedmiotem niniejszych rozważań.

Każdemu z trzech nazistowskich ośrodków poświęcono wiele opracowań, są one jednak mocno ukierunkowane na zdarzenia historyczne i – z wyjątkiem jednej publikacji o Vogelsangu – nie mają charakteru monografii<sup>2</sup>. Przedmiotem

<sup>1</sup> „... der Bewegung und damit dem deutschen Volk den Führernachwuchs zu sichern”, cyt. za: Rolf Sawinski, *Die Ordensburg Krössinsee in Pommern. Von der NS-Ordensburg zur polnischen Kaserne*, Aachen 2004, s. 6.

<sup>2</sup> Ruth Schmitz-Ehmke, Monika Herzog, *Die Ordensburg Vogelsang: Architektur. Bauplastik. Ausstattung. Umnutzung* (Arbeitsheft der Rheinischen Denkmalpflege, Bd. 41), Aufl. 4, Worms 2010. Por. także: Harald Scholtz, *Die NS-Ordensburgen*, „Vierteljahrshäfte für Zeitgeschichte” 1967, Jg. 15, H. 3, s. 269–298; Hans-Dieter Arntz, *Vogelsang. Geschichte der ehemaligen Ordensburg*, Aachen 2008; Franz Albert Heinen, *Vogelsang. Von der NS-Ordensburg Die Allgäuer zum Truppenübungsplatz in der Eifel. Eine kritische Dokumentation*, Aufl. 4, Aachen 2006; *idem*, *NS-Ordensburgen Vogelsang, Sonthofen und Krössinsee*, Berlin 2011; *idem*, *Ordensburg Vogelsang. Die Geschichte der NS-Kaderschmiede in der Eifel*, Berlin 2014 (jednocześnie po angielsku





dwóch solidnych dysertacji stali się obydwa architekci zamków zakonnych: Clemens Klotz, twórca Vogelsangu i Krössinsee, oraz Hermann Giesler, który zaprojektował Sonthofen<sup>3</sup>. Jednak szereg zagadnień wciąż pozostaje niezbadanych, np. analiza funkcyjna budowli czy geneza i analiza form. Zadając sobie pytanie o cytaty historyczne w tych budowlach, zainteresowałem się tematem ze względu na swoje wieloletnie badania nad oryginalnymi zamkami krzyżackimi w państwie zakonnym<sup>4</sup>. Tak więc niniejsze uwagi stanowią przedstawienie pewnego dezyderatu badawczego. Autopsja Vogelsangu i trudno dostępnego Złocieńca-Budowa (jako jednostki wojskowej) pozwoliła potwierdzić podejrzenia Udo Arnolda, że zamki te jedynie w sferze werbalnej odwoływały się do budowli wznoszonych przez Krzyżaków, same w sobie będąc architektonicznie specyficznymi amalgamatami form nowoczesnych z kręgu Neues Bauen, klasycyzujących i nazistowskich w wąskim sensie stylowym<sup>5</sup>.

Krössinsee...

jako: *The Ordensburg Vogelsang. The History of the NS-Elite Training Centre in the Eifel*, przeł. Laura McLardy, Berlin 2014); Sawinski, *Die Ordensburg Krössinsee...*; Rolf Sawinski, Jarosław Leszczelowski, *Od nazistowskiej twierdzy do polskich koszar. Historia obiektu w Budowie koło Złocieńca*, Warszawa 2008; Jarosław Leszczelowski, *Ostatnie stulecie Falkenburga. Złoceniec przygoda z historią*, cz. 2, Warszawa 2009; Hartmut Happel, *Ordensburg in Sonthofen*, Immenstadt 1996; *idem*, *History of the Ordensburg Sonthofen*, przeł. Mark Jackson, Immenstadt 2003. Podziękowania za pomoc w zwiedzaniu zamków zakonnych i udzielenie odpowiedzi na szereg merytorycznych pytań składam Klausowi Ringowi („wissenschaftlicher Referent für die Ausstellung und Forschung in Vogelsang”) oraz Waldemarowi Witkowi z Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Oddziału Terenowego w Szczecinie.

<sup>3</sup> Petra Leser, *Der Kölner Architekt Clemens Klotz (1886–1969)*, Köln 1991; Michael Fruchtel, *Der Architekt Hermann Giesler. Leben und Werk*, München 2007.

<sup>4</sup> Por. Tomasz Torbus, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 2014. ‘Ordensburgi’ ująłem po raz pierwszy w ramach badań nad recepcją tematów krzyżackich XIX i XX w. w artykule *Deutschordens-Ideologie in der polnischen und deutschen Kunst des 19. und 20. Jahrhunderts* [w:] *Preußen in Ostmitteleuropa. Geschehensgeschichte und Verstehensgeschichte* (Schriften des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa, Bd. 21), hrsg. Mathias Weber, München 2003, s. 209–257. W 2010 r. referowałem na temat ‘ordensburgów’ na corocznym zjeździe niemieckich konserwatorów zabytków w Brandenburgii nad Hawelą i materiał ten opublikowałem, zob. Tomasz Torbus, *Die nationalsozialistischen Ordensburgen. Baugeschichte – Funktion – Formensprache* [w:] *Bildung und Denkmalpflege*. 78. Tag für Denkmalpflege. Jahrestagung der Vereinigung der Landesdenkmalpfleger in der Bundesrepublik Deutschland. Brandenburg an der Havel, 16.–19. Mai 2010, hrsg. v. Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum, Prof. Dr. Detlef Karg, Worms 2010, s. 166–172, oraz ponownie na konferencji „Kłopotliwe dziedzictwo Trzeciej Rzeszy w Polsce” w Międzynarodowym Centrum Kultury w Krakowie w grudniu 2018. W planowanym tekście konferencyjnym będę w szerszym stopniu omawiał zamek w Złocieńcu.

<sup>5</sup> Niniejszy tekst nie ma aspiracji do analizowania stylu narodowego socjalizmu. W tę tematykę wprowadza najlepiej w języku polskim: Piotr Krakowski, *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków 2002. Dalsza, obcojęzyczna literatura cytowana jest w artykule autora, zob. Tomasz Torbus, „Uroczystry powrót sztandarów z Wawelu do Malborka” – uwagi do nazistowskiej sztuki propagandowej i stosunku do grunwaldzkiej historii [w:] „Na znak świetnego zwycięstwa”. *W sześćsetletnią rocznicę bitwy pod Grunwaldem* [katalog wystawy], red. Dariusz Nowacki, 15.07–30.09.2010, Zamek Królewski na Wawelu. Państwowe Zbiory Sztuki, Kraków 2010, s. 207–220.





Il. 1. *Großdeutschland als Lebensraum – Der Aufbau des Großdeutschen Reiches seit 1933*, mapa szkolna, prwd. 1942, symbolem ze swastyką zaznaczono położenie trzech zamków zakonnych, fot. w zbiorach autora

Nazistowskie zamki zakonne służyły w latach 1936–1939 jako ośrodki edukacyjne, w których skoszarowani mężczyźni w wieku 21–26 lat uczestniczyli w trwającym cztery lata szkoleniu. Później powoływano ich na stanowiska kierownicze NSDAP w urzędach państwowych i administracyjnych w Niemczech i na terenach okupowanych. Kandydatów do udziału w szkoleniach wysuwały władze powiatowe i okręgowe (*Kreis- und Gauleitungen*) NSDAP z całych Niemiec. Następnie Robert Ley osobiście wybierał uczestników kursu; „odsetek przyjęć” wynosił średnio 50 %. Aby zostać przyjętym, należało spełniać określone warunki, takie jak wstępne „sprawdzenie się” w pracy partyjnej (preferowano członków partii sprzed 1933 r.), doskonałe zdrowie fizyczne (żadnych okularków!), ukończona służba wojskowa, praca w ochotniczych hufcach pracy (tzw. *Arbeitsdienst*), dowód „aryjskiego” pochodzenia (od 1 stycznia 1800 r.), a także ukończenie szkoły, najlepiej szkoły zawodowej. Ponieważ po wybuchu wojny wychowankowie – tzw. „junkrzy” lub „kandydaci na przywódców” – zostali powołani do wojska, odbyły się jedynie dwa roczne szkolenia w Vogelsang (1936–1937, 1937–1938) oraz jedno w Krössinsee, które miało trwać cztery lata – rozpoczęte w 1937 r., w 1938 r. przeniesione do Vogelsang, a przerwane w 1939 r.<sup>6</sup>

<sup>6</sup> Scholtz, *Die NS-Ordensburgen...*, s. 275.



Plan szkolenia przewidywał codzienne zajęcia prowadzone do południa przez stałych i wizytujących wykładowców odpowiedzialnych za merytoryczne przygotowanie w grupach roboczych. Nacisk kładziono przede wszystkim na przedmioty propagandowe – „politykę historyczną”, „naukę o rasach” i „geopolitykę”. Popołudniami uprawiano sport, głównie te dyscypliny, w których specjalizowały się poszczególne zamki – jeździectwo w Vogelsang, wspinaczkę w Sonthofen, sporty wodne w Krössinsee. Przyjmuje się, że – nawet jeśli kursów nie dokończono – przeszkolenie w zamkach zakonnych przeszło około 2000 mężczyzn.

Krössinsee...

Pomysł, aby wybudować zamki na południowym, zachodnim i wschodnim krańcu Rzeszy, był zapewne nieprzypadkowy: aby przekroczyć stamtąd austriacką, belgijską czy polską granicę, wystarczyło pokonać dystans mniejszy niż 60 kilometrów (il. 1). Ale już o dokładnej lokalizacji zdecydował fakt, że Sonthofen było miejscem zamieszkania architekta Hermann Gieslera, a ze Złocieńca pochodził Otto Gohdes – wykładowca partyjny nauk o rasach i późniejszy komendant zamku<sup>7</sup>.

Immanentna sprzeczność, która była cechą systemu nazistowskiego, wyraziła się m.in. w semantyce i w języku form, jakie zastosowano przy budowie zamków zakonnych. Mimo że w architekturze brakuje wyraźnych odniesień do zamków zakonów rycerskich, to skojarzenia z nimi były implikowane zupełnie świadomie. Warto przy tym zaznaczyć, że Hitlera zakon krzyżacki tak naprawdę nie interesował, np. w *Mein Kampf* wspomina on o rycerzach zakonnych tylko raz, kiedy tworzy wizję współpracy niemiecko-brytyjskiej w celu podbicia Rosji<sup>8</sup>. Sprzeczność między obrazem wojowniczej korporacji w przeszłości a ówczesnie działającym zgromadzeniem szpitalnym i charytatywnym oraz nie do końca zrealizowane plany Alfreda Rosenberga i Heinricha Himmlera dotyczące stworzenia nowego „Zakonu Niemieckiego” jako kuźni narodowo-socjalistycznych elit sprawiły, że w 1938 r. nastąpiło rozwiązanie

<sup>7</sup> Hermann Giesler, późniejszy architekt Sonthofen, osiedlił się tam już w 1930 r. Ley poznał na jednym z partyjnych zjazdów, prawdopodobnie już w 1933 r., jego brata Paula i pomógł mu w karierze w NSDAP aż do funkcji gauleitera Monachium-Górnej Bawarii, por. Happel, *Die Allgäuer Ordensburg...*, s. 10. Natomiast ze Złocieńca pochodził referent partyjny do spraw nauki o rasach, Otto Gohdes – późniejszy komendant Krössinsee – por. Sawinski, *Die Ordensburg Krössinsee...*, s. 17–55. Clemens Klotz przeforsował lokalizację Vogelsangu w górach Eifel, które znakomicie znał, wbrew lansowanej lokalizacji nad Renem, naprzeciwko wyspy Nonnenwerth, architekt chciał bowiem uniknąć sąsiedztwa istniejącego tam klasztoru, por. Schmitz-Ehmke, Herzog, *Die Ordensburg Vogelsang...*, s. 18.

<sup>8</sup> Adolf Hitler, *Mein Kampf*, Bombay 2006, podrozdział 154 zatytułowany *Mit England gegen Rußland*: „Jeżeli chciano by w Europie zdobyć tereny i ziemię to może się to odbyć tylko kosztem Rosji. Wtedy nowa Rzesza musiałaby wyruszyć w pochód szlakiem dawnych rycerzy zakonnych by niemieckim mieczem, niemieckim pługiem [zaorać tam] rolę, by dać narodowi jego codzienny chleb”. („Wollte man in Europa Grund und Boden dann konnte dies im großen und ganzen nur auf Kosten Rußlands geschehen, dann mußte sich das neue Reich wieder auf der Straße der einstigen Ordensritter in Marsch setzen, um mit dem deutschen Schwert dem deutschen Pflug die Scholle, der Nation aber das tägliche Brot zu gehen”).



Tomasz  
Torbus

rzeczywistego Ordo fratrum domus Sanctae Mariae Theutonicorum Ierosolimitanorum. Ale zanim to nastąpiło, w 1930 r. Rosenberg, nawiązując do tradycji zakonu krzyżackiego, przedstawił ideę założenia nowego zakonu rycerskiego dla nazistowskich elit<sup>9</sup>. Na terenie Niemiec istniała wówczas niewielka liczba zamków joannitów czy templariuszy, a więc wyrażenie zamki zakonne mogło się kojarzyć jedynie z Niemieckim Zakonem Najświętszej Marii Panny, czyli z Krzyżakami. O tym, że tej zbitki znaczeniowej od początku używano świadomie, świadczy chociażby przywołanie zakonu – „dumnego pioniera niemieckości”<sup>10</sup> – w kontekście szkół dla nazistów w przemówieniu wygłoszonym przez Rosenberga w 1934 r. w Malborku<sup>11</sup>. Prawdopodobnie nazwa *Vogelsang* nawiązywała do pierwszego zamku krzyżackiego w Prusach, grodu o tej samej nazwie pod Toruniem, aczkolwiek pozostaje to przedmiotem sporów<sup>12</sup>. Nawiązaniem do średniowiecznego zakonu krzyżackiego był też oczywiście wybór Malborka na centralny ośrodek szkoleniowy dla nazistów. Oprócz skojarzenia z Krzyżakami, którzy w latach międzywojennych stali się symbolem walki o zjednoczenie pod władzę Trzeciej Rzeszy całego terytorium dawnych Prus Zakonnych (czyli odebrania Polsce tzw. korytarza), nazwa ewokowała dalsze zbitki pojęciowe. Skoszarowanie młodych mężczyzn, przygotowywanych do pracy w administracji i udziału w wojnie, budziło skojarzenia ze średniowiecznymi korporacjami zakonów rycerskich, w których bracia żyjący w klauzurze zakonnej byli elitą toczącą wojny i główną służbą porządkową w państwach „frontowych” na granicach chrześcijaństwa: w Hiszpanii w służbie rekonkwisty, w Inflantach czy Prusach przeciwko – zgodnie z ówczesnym słownictwem – poganom czy prawosławnym schizmatykom, w Ouetremer, państwach łacinników na Bliskim Wschodzie, w walce z wyznawcami islamu<sup>13</sup>.

<sup>9</sup> Alfred Rosenberg, *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit*, München 1930, akapit 546.

<sup>10</sup> To sformułowanie było po 1870 r. wszechobecne, por. Wolfgang Wippermann, *Der Ordensstaat als Ideologie. Das Bild des Deutschen Ordens in der deutschen Geschichtsschreibung und Publizistik*, Berlin 1979; Torbus, *Deutschordens-Ideologie...*

<sup>11</sup> Heinen, *NS-Ordensburgen...*, s. 17–18.

<sup>12</sup> Inaczej uważa Franz Albert Heinen, *Des Führers treuesten Soldaten und seiner Idee glühendste Prediger. Das System der NS-Ordensburgen* [w:] *Fackelträger der Nation. Elitebildung in den NS-Ordensburgen*, hrsg. vogelsang ip gemeinnützige GmbH, Köln–Weimar–Wien 2010, s. 23. Według Heinena miejsce od dawna nazywało się *Vogelsang*. Według Schmitz-Ehmke i Herzoga był to grzbiet górski w Eifel – zrezygnowano z usytuowania tam zamku zakonnego, bo teren był za mały, ale symbolicznie pozostawiono tę nazwę w kolejnej lokalizacji, zob. Schmitz-Ehmke i Herzog, *Die Ordensburg Vogelsang...*, s. 18. Por. także: Michael Schröder, *‘Vogilsanc’ und Vogelsang. Eine Miscelle zur NS-Geschichtspolitik und ihrer Historiographie*, mps 2006. Dziękuję Klausowi Ring, który umożliwił mi lekturę tej pracy.

<sup>13</sup> Por. Lutz Raphael, *Die nationalsozialistische Ideologie* [w:] *Weltanschauliche Erziehung in Ordensburgen des Nationalsozialismus. Zur Geschichte und Zukunft der Ordensburg Vogelsang*, Bd. 20, *Geschichte und Erwachsenenbildung*, hrsg. Paul Ciupke, Franz-Josef Jelic, Essen 2006, s. 15–32.



Architekt Clemens Klotz, autor Vogelsangu i Krössinsee, w latach 1938–1939 naszkicował wstępną koncepcję gigantycznego budynku, w którym miały odbywać się szkolenia końcowe dla nazistów<sup>14</sup>. Budynek miał być usytuowany na północ od średniowiecznego zamku w Malborku. Do realizacji jednak nigdy nie doszło. W sferze pomysłów pozostały również lokalizacje kolejnych zamków – Weichselburg Kasimierz (albo na krakowskim Kazimierzu, albo w Kazimierzu Dolnym)<sup>15</sup> czy w pętli Saary w Mettlach<sup>16</sup>.

W latach 1933–1941 w trzech pierwotnych ośrodkach zrealizowano w kilku fazach kolejne zespoły budynków (il. 2, 3 i 4). W pierwszych projektach przewidywano jeszcze budowę podobnych do baraków „domów braterskich”<sup>17</sup>. Klotz zbudował w Krössinsee nad jeziorem dwukondygnacyjne, pokryte trzcina okrągłe budynki oraz domy ozdobione półokrągłymi ryzalitami. Pompownia, „dom komendanta”, „dom dwurodzinny” oraz „wspólny dom pracowników żeńskich” przypominają jego projekty z Kolonii z czasów Republiki Weimarskiej<sup>18</sup>. Sarkastyczna wypowiedź Hitlera na temat „wiosek Aszanti” („Aschanti-Dörfern”) mogła spowodować dążenie do monumentalizacji zamków zakonnych w kolejnych fazach budowy<sup>19</sup>.

Po roku 1935 rozbudowano Krössinsee, gdzie na wschód od „domu wspólnotowego” rozciągało się *Thingstätte* – czyli boisko sportowe (czasami też *Thingplatz*, boisko lub otwarty amfiteatr – nazwa nawiązywała do starogermańskich thingów). Po jego dwóch stronach stało osiemnaście „domów braterskich”, połączonych traktem sanitarnym (il. 5), a nad jeziorem zbudowano monumentalny budynek dla gości z modernistycznymi ryzalitami (il. 6). Wschodni kraniec placu miał zostać ozdobiony gigantyczną figurą z brązu autorstwa Willega Mellera, przedstawiającą nagiego mężczyznę z mieczem. Udało się jednak wykonać tylko rzeźbiony cokół, który zachował się do dziś (il. 7).

Trzy ośrodki doczekały się już analizy funkcjonalnej. Raczej nie budzi polemiki podział na pokoje wychowanków („domy braterskie”), obiekty służące wspólnym zajęciom, głównie dydaktycznym i sportowym, ale też przeznaczone

<sup>14</sup> Leser, *Der Kölner Architekt...*, s. 502; <https://de.wikipedia.org/wiki/NS-Ordensburg> [dostęp: 10.11.2018]; [https://de.wikipedia.org/wiki/Marienburg\\_\(Ordensburg\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Marienburg_(Ordensburg)) [dostęp: 10.11.2018]. Na marginesie wspominają o tym dwie nowe prace o architekturze Trzeciej Rzeszy: Fabian Link, *Burgen und Burgenforschung im Nationalsozialismus: Wissenschaft und Weltanschauung 1933–1945*, Köln–Weimar–Wien 2014, s. 57; Michael Flaggmeyer, *Zwischen Gralsmythos und Führerschule – Die Ordensburgen der Deutschen Arbeitsfront [w:] NS-Architektur. Macht und Symbolpolitik*, hrsg. Tilman Harlander, Wolfram Pyta, Berlin 2012, s. 79–98, tu s. 83. W przyszłości zamierzam zająć się dokładniej tym tematem.

<sup>15</sup> Rysunek Klotza „Weichselburg Kasimierz” z 1940 r., por. Sawinski, *Die Ordensburg Krössinsee...* il. na s. 140; Leser, *Der Kölner Architekt...*, s. 504.

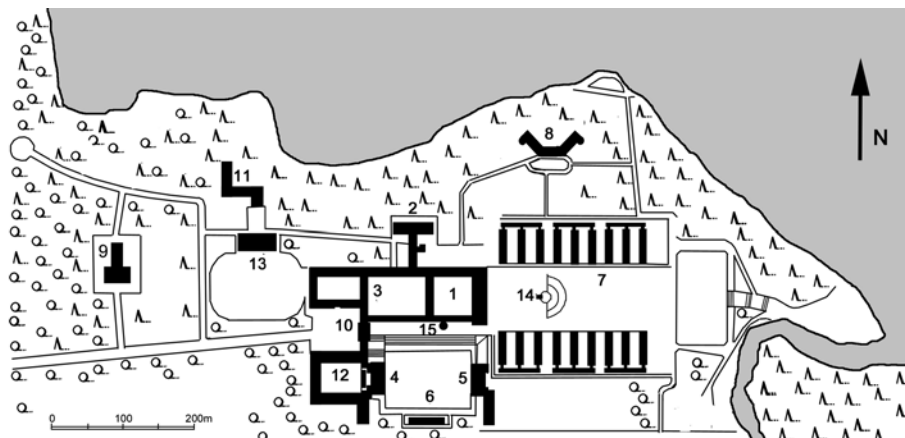
<sup>16</sup> Arntz, *Vogelsang...*, s. 10.

<sup>17</sup> Happel, *Die Allgäuer Ordensburg...*, s. 10; Heinen, *Des Führers treuesten Soldaten...*, s. 23.

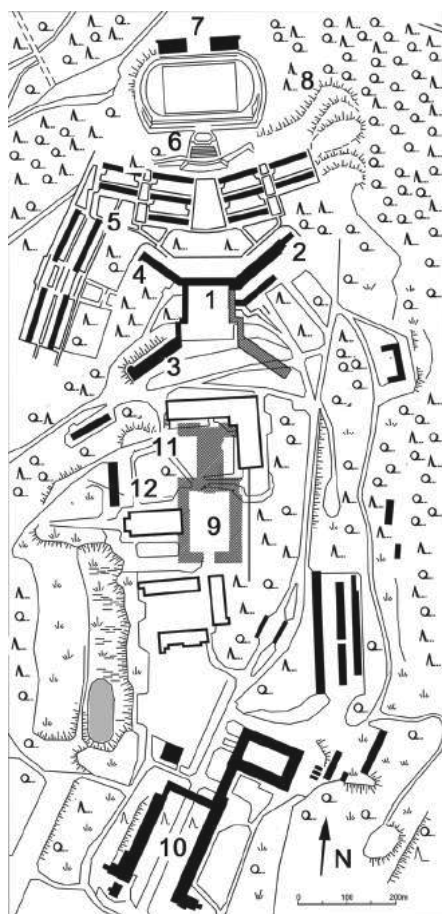
<sup>18</sup> Por. Sawinski, *Die Ordensburg Krössinsee...*, s. 86, 97–98; Leser, *Der Kölner Architekt...*, il. 148, 154 i n.

<sup>19</sup> Schmitz-Ehmke, Herzog, *Die Ordensburg Vogelsang...*, s. 11.





Il. 2. Plan Krössinsee, lata 1935–1939 (wg danych autora, opracowany przez Jakuba Szczepańskiego): 1 – dom wspólnotowy ze stołówką, 2 – gospoda (*Burgschänke*), 3 – zadaszony parking (*Kraftwagenhalle*), 4 – audytorium, 5 – hala sportowa, 6 – hala ku czci puczystów na dziedzińcu honorowym, 7 – „domy braterskie” (*Kameradschaftshäuser*), 8 – budynek dla gości, 9 – szkoła, 10 – budynek bramny i wartownia, 11 – dom wspólnotowy dla kobiet, 12 – komendatura z salami seminaryjnymi, 13 – ujeżdżalnia, 14 – *Thingstätte*, boisko sportowe, dalej na wsch. na osi pomnik „Niemieckiego Mężczyzny”, 15 – okrągła wieża, rozebrana w 1940 r.



Il. 3. Vogelsang, plan założenia, stan dzisiejszy (wg danych autora, opracowany przez Jakuba Szczepańskiego): 1 – dziedziniec (*Adlerhof*), 2 – skrzydło wsch. z salami seminaryjnymi i jadalnią oraz wieża, 3 – skrzydło pld.-zach. z gospodą (*Schenke*), 4 – skrzydło zach. z czytelnią, 5 – „domy braterskie” (*Kameradschaftshäuser*), 6 – *Thingplatz*, 7 – basen i sala gimnastyczna, 8 – pomnik mężczyzny z pochodnią, 9 – „dom wiedzy” (*Haus des Wissens*, niezrealizowany projekt), 10 – budynek bramny z płaskorzeźbą rycerza, 11 – budynki belgijskich koszar (zaznaczone konturem), 12 – belgijska sala kinowa



Krössinsee...

Il. 4. Krössinsee, lata trzydzieste XX w., fot. Instytut Herdera, Bildarchiv, Nr. 141453, 104961

do spędzania czasu wolnego („domy wspólnotowe”, baseny itd.), i wreszcie grupa obiektów mająca znaczenie rytualne, przeznaczona do apeli, uroczystych zebrań czy wart honorowych (*Thingstätte*, dziedzińce – „honorowy” czy „orli”, pomniki puczystów w otwartych halach lub poświęcone im „izby pamięci” w pomieszczeniach wież)<sup>20</sup>.

Plany dla Vogelsangu istniały już w marcu 1934 r.<sup>21</sup> Zostały one w znacznej części zrealizowane. „Dom wspólnotowy” (*Gemeinschaftshaus*) odznaczał się monumentalnym charakterem: wokół prostokątnego „orlego dziedzińca” (*Adlerhof*) usytuowano mieszkania stałej załogi zamku, a po jego północnej stronie znajdował się otwarty krużganek. Z rogów trzyskrzydłowego założenia wyprowadzono ukośnie kolejne trzy skrzydła (il. 8; czwarte diagonalne skrzydło nigdy nie powstało). Skrzydło wschodnie mieściło na dwóch kondygnacjach salę szkoleń oraz dużą jadalnię, skrzydło zachodnie – czytelnię, a południowo-zachodnie – zamkową gospodę. Za sprawą gwałtownego spadku terenu szczególnie monumentalnie prezentowała się położona od strony jeziora część zachodnia budynku o długości 210 m. Tutaj znajdował się również plac apelowy. Na zboczu zbiornika retencyjnego (*Urftstausee*) rozmieszczono 10 „domów braterskich”, każdy dla 50 osób, oraz 4 „domy sotni”, mieszczące po 125–150 wychowanków. W pobliżu znajdował się *Thingplatz* z paleniskiem oraz z płaskorzeźbą

<sup>20</sup> Kiran Klaus Patel, „Sinnbild der nationalsozialistischen Weltanschauung”? *Die Gestaltung von Lagern und Ordensburg im Nationalsozialismus* [w:] *Weltanschauliche Erziehung in Ordensburg des Nationalsozialismus. Zur Geschichte und Zukunft der Ordensburg Vogelsang*, hrsg. Paul Ciupke, Franz-Josef Jelich, Bd. 20, *Geschichte und Erwachsenenbildung*, Essen 2006, s. 33–52.

<sup>21</sup> Fazy budowlane podaje za: Schmitz-Ehmke, Herzog, *Die Ordensburg Vogelsang...* s. 18–23.

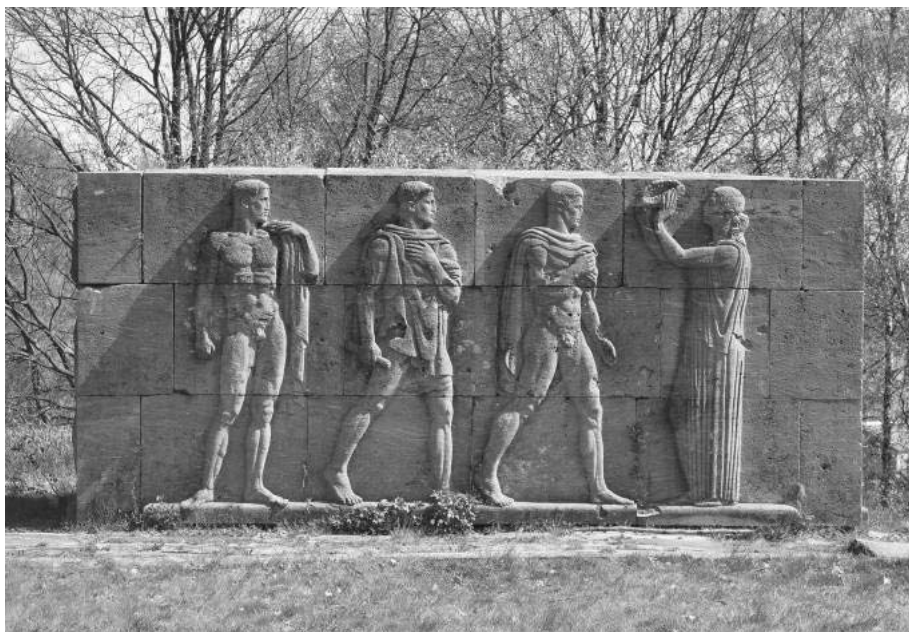




Il. 5. Krössinsee, „domy braterskie”, fot. Tomasz Torbus



Il. 6. Krössinsee, budynek dla gości, zbudowany po 1939, fot. Tomasz Torbus



Krössinsee...

Il. 7. Krössinsee, cokół pomnika „Niemieckiego Mężczyzny”, fot. Tomasz Torbus

Willego Mellera przedstawiającą człowieka z pochodnią i opatrzoną inskrypcją: „Wy jesteście dźwigaczami narodowej pochodni. Naprzód niesiecie światło ducha w walce za Adolfa Hitlera”<sup>22</sup>. Poniżej tzw. Placu Przesilenia Słonecznego (*Sonnenwendepplatz*) zlokalizowano salę gimnastyczną i kryty basen<sup>23</sup>.

We wszystkich trzech zamkach zakonnych ważną symboliczną rolę odgrywały wieże. Pierwotnie planowano wznieść wieże okrągłe, później jednak zostały one wykonane na planie prostokąta<sup>24</sup>. W Krössinsee wykonano pierwszy projekt, a wyburzenie okrągłej wieży nastąpiło dopiero w 1940 r. po tym, kiedy Ley określił ją jako nieodpowiednie dla nowych wyzwań epoki „brzydactwo” (il. 9; *kleinhässlich*)<sup>25</sup>. A już 1939 r. wzniesiono tam dwie ceglane prostokątne wieże (il. 10). W Vogelsang przed „domem wspólnotowym” postawiono wysoką na 42 m wieżę z szarogłazu – służyła ona jako cysterna na wodę, znajdowało się w niej także pomieszczenie upamiętniające puczystów poległych w Monachium w 1923 r. Jak stwierdził w 1967 r. Harald Scholtz, funkcja

<sup>22</sup> „Ihr seid die Fackelträger der Nation. Ihr trägt das Licht des Geistes voran im Kampfe für Adolf Hitler”.

<sup>23</sup> Mozaika na basenie autorstwa Ernsta Zobertiera przedstawia trzech sportowców wraz z falą budzącą skojarzenia z estetyką japońską.

<sup>24</sup> Heinen, *Des Führers treuesten Soldaten...*, s. 25; Sawinski, *Die Ordensburg Krössinsee...* s. 118–120; Happel, *Die Allgäuer Ordensburg...*, s. 10.

<sup>25</sup> Die Rede Leys vom November 1940, „Die Burggemeinschaft” 1941, Jg. 4, s. 30; Sawinski, *Die Ordensburg Krössinsee...*, s. 34.

Tomasz  
Torbus



Il. 8. Vogelsang, wieża i „dom wspólnotowy”, widok od zachodu, fot. Tomasz Torbus

praktyczna zamków zakonnych jako ośrodków szkoleniowych połączona była z ich symbolicznym charakterem: służyły one „prezentacji partii wobec siebie samej”<sup>26</sup>. Memorialną funkcję pełnił również „dziedziniec honorowy” w Krössinsee, przylegający od południowej strony do „domu wspólnotowego”. Znajdowała się tam otwarta hala ku czci puczystów.

W Sonthofen zbudowano najpierw „dziedziniec honorowy”, otoczony z trzech stron przez zwartą ścianę budynków szkolnych. Dopiero w drugiej fazie budowy postawiono na północ od placu dwa równoległe budynki mieszczące m.in. mieszkanie komendanta, pokoje gościnne i bibliotekę, a także, jako komponent wertykalny, tzw. *Palas* (il. 11) o wysokości 42 m. Ze względu na swoje masywne kształty przypomina on ottońskie i romańskie westwerki lub cesarskie palatia. Mieścił on m.in. „salę zakonu” (*Ordenssaal*) przeznaczoną na uroczyste ceremonie, a także salę muzyczną z carillonem.

Intensywne prace budowlane w zamkach zakonnych trwały do 1939 r., a w skromniejszym zakresie kontynuowano do 1941 r. Od 1936 r. Klotz planował w Vogelsang stworzenie strefy wejściowej oraz „domu wiedzy” (*Haus des Wissens*). Na strefę wejściową składała się mająca kształt podkowy grupa budynków z bramą i wysuniętym na zewnątrz pylonem, niewątpliwie wzorowanym na berlińskiej Bramie Olimpijskiej Wernera Marscha – przedstawiony rycerz interpretowany był czasami jako Krzyżak, ale nim nie jest (il. 12). Po wizycie Hitlera w 1937 r. brama wejściowa została uzupełniona doryckimi kolumnami bez

<sup>26</sup> Scholtz, *Die NS-Ordensburgen...*, s. 274.



Krössinsee...

Il. 9. Krössinsee, widok na założenie z okrągłą wieżą, przed 1939, fot. Instytut Herdera, Bildarchiv, Nr. 141453, 104961

żadnej funkcji statycznej; według przekazów to sam Hitler zainicjował to upiększenie<sup>27</sup>. „Dom wiedzy” miał swymi rozmiarami (powierzchnia 200 × 300 m) dominować nad istniejącymi zabudowaniami. W centralnej części założenia planowano prostokątny budynek mieszczący aulę na 2000 osób, z wieżowym portykiem na rzucie kwadratu o wysokości 100 m<sup>28</sup>. Dla Sonthofen zachował się drewniany model zaprojektowanego na południowym krańcu osi monumentalnego budynku z wysoką wieżą środkową i czterema wieżami narożnymi, znacznie wyższymi niż wzniesiony *Palas*<sup>29</sup>. Natomiast „dom wiedzy” planowany w Krössinsee miał być potężną ceglana budowlą z czterospadowym dachem i czterema masywnymi narożnymi wieżami (dwie z nich zrealizowano w całości, jedną do połowy wysokości), przez co do pewnego stopnia przypominałby prawdziwy średniowieczny zamek<sup>30</sup>. Fanatyczny nazista Rosenberg widział w tych utopijnych

<sup>27</sup> Schmitz-Ehmke, Herzog, *Die Ordensburg Vogelsang...*, s. 21, 47.

<sup>28</sup> Por. Arntz, Hans-Dieter, <https://www.zukunft-braucht-erinnerung.de/ordensburg-vogelsang-1934-1945/> [dostęp: 20.08.2018].

<sup>29</sup> Happel, *Die Allgäuer Ordensburg...*, s. 25.

<sup>30</sup> Dwie z nich powstały w 1939 r.



Il. 10. Krössinsee, wieże zbudowane po 1939,  
fot. Tomasz Torbus

projektach wymiar „gigantomachii”<sup>31</sup>. Warto wspomnieć, że oprócz dwóch wież w Krössinsee i fundamentów w Vogelsang, na których później postawiono belgijskie koszary<sup>32</sup>, żaden z tych monumentalnych projektów nie został urzeczywistniony.

Podczas analizy formalnej zamków zakonnych uderza fakt, że Klotz, który w okresie Republiki Weimarskiej współpracował w Bloku Kolońskich Budowniczych (*Block Kölner Baukünstler*) z takimi architektami, jak Dominikus Böhm, w Vogelsang i Krössinsee również recypuje formy modernistyczne. Ze względu na uwarunkowania epoki miesza formy modernistyczne z przytulnością *heimatstilu* oraz z monumentalizmem i patosem neoklasycyzmu. O ile półokrągłe ryzality i układ okien są nowoczesne, zgoła w stylu Mendelsohna, o tyle okrągłe okna, wystające ościeże czy intensywne stosowanie nieobrobionych bloków kamiennych są charakterystyczne dla stylu architektury narodowego socjalizmu. Neoantyczne nawiązania

wprowadzane przez nazistowskich architektów wyrażają się w stosowaniu greckich porządków, najchętniej doryckiego, a także pylonów przypominających budowle egipskie, jak w Vogelsang. Architekci i artyści niemieccy inspirowali się także architekturą i sztuką „ojczyzny aryjczyków” (Iranu, którą to nazwę Persja wprowadziła 21 marca 1934 r. jako obowiązkową nazwę państwa i zaczęła wymagać jej używania od innych krajów – istnieje teoria, że zrobiła to dla podtrzymania dobrych relacji z nazistowskimi Niemcami). Z nietzscheańskiej ojczyzny Zaratustry pochodzą prawdopodobnie: sposób uchwycenia perspektywy w niektórych płasko-rzeźbach *Dziki łowy* (*Wilde Jagd*) w Vogelsang, a w Krössinsee sceny na pylonie pomnika czy *Cwał Walkirii* (il. 13) w budynku kantyny, specyficzne rozwiązania architektoniczne – np. paraboliczny łuk w *Weihstätte* w Vogelsang – symbolicznym

<sup>31</sup> Wbrew literaturze nie chodzi tu o „gigantomanię” i lekką krytykę, tylko o walkę między chaosem zewnętrznego świata a prawem i sprawiedliwością ucieleśnianymi przez Trzecią Rzeszę, por. Alfred Rosenberg, *Die letzten Aufzeichnungen*, Göttingen 1955, s. 175, 180; Scholtz, *Die NS-Ordensburgen...*, s. 273.

<sup>32</sup> Od 1950 r. do 31.12.2005 r. teren Truppenübungsplatz Vogelsang o wielkości 45 km<sup>2</sup> należał do belgijskiego wojska i był wyłączony z granic RFN (nawet kod pocztowy był belgijski).

mauzoleum puczystów<sup>33</sup>. W spartańskiej architekturze Gieslera w Sonthofen pojawiają się sporadyczne odniesienia do renesansu, takie jak balustrady lub wykusz w jednym z równoległych budynków<sup>34</sup>. Budowlę tę charakteryzuje ponadto zamiłowanie do segmentowych łuków.

Klotz starał się przetwarzać w zamkach zakonnych style regionalne, np. na Pomorzu, w krainie ceglano-gotyku, budował niemal wyłącznie z cegły (ale bez jakichkolwiek neogotyckich cytatów). Tylko do budowy kolumn w otwartych hal zastosowano m.in. nieobrobione głązy narzutowe; w innych podcieniach występują wsporniki z drewna, a niekiedy też mur pruski. Vogelsang został częściowo zbudowany z miejscowego budulca kamiennego (łamany szarogłaz, a w rzeźbach – wapień muszlowy i porfir), a dachy wykonywano tam z łupku. W Krössinsee część budynków pokryto trzcina. W Sonthofen Giesler użył nieobrobionego molasowego piaskowca, który nadał elewacji charakterystyczny wygląd. Mniejsze domy mieszkalne zespołów nawiązują do regionalnej architektury

<sup>33</sup> Paraboliczne łuki to częsty element sasanidzkiej architektury (Ktesiphon, Takh-e-Soleman). Pojawia się ponownie około 1930 r. zarówno w (nowo)perskiej architekturze (Muzeum Narodowe w Teheranie), jak i po 1933 r. w architekturze nazistowskiej. Wydaje się więc, że to jest droga zapożyczenia. Mniej prawdopodobne, że są one owocem eksperymentów modernizmu (ale i Gaudi przejmując ten motyw z islamskiej architektury Persji) czy predylekcji do egzotyki światowych wystaw. Temat jest niezbadany.

<sup>34</sup> Happel, *Die Allgäuer Ordensburg...*, s. 39, 41.



Il. 11. Sonthofen, *Palas*, widok od południa, fot. Photo-Marburg#, Bilddatei Nr fm 713525



Il. 12. Vogelsang, pylon wjazdowy z reliefem rycerza, fot. Tomasz Torbus

Tomasz  
Torbus

wiejskiej, w Sonthofen – do architektury regionu Allgäu. W Krössinsee geneza form domów jest nieokreślona: istotę najtrafniej oddaje sformułowanie Ruth Schmitz-Ehmke i Moniki Herzog, że była to „rustykalizacja jako haracz splecany doktrynie Blut-und-Boden”<sup>35</sup>.



Il. 13. Krössinsee, relief *Cwał Walkirii* w budynku komendatury, fot. Tomasz Torbus

Mimo nazwy *zamki zakonne* formalne odniesienia do architektury średnio-wiecznej są niewielkie. Najwyraźniej występują one w projekcie Gieslera w Sonthofen – w proporcjach głównej wieży czy w pomieszczeniach gospody (*Schenke* albo tzw. „lisia budowla”, *Fuchsbau*), którą pokryto ceglanym sklepieniem krzyżowym. Zasadniczo jednak obaj architekci kierowali się wskazaniem Leya, który wyraźnie nie życzył sobie architektury historyzującej: „Nie chciałem przebudowywać dawnych twierdz ani zamków, jestem bowiem zdania, że nowego, potężnego światopoglądu Adolfa Hitlera nie można głosić ani nauczać w starych, zmurszałych i zakurzonych budowlach. Tak samo nowe, jak te obalające światowy porządek idee, powinny być miejsca, w którym myśl ta będzie obwieszczana ludziom”<sup>36</sup>.

Wszystkie trzy zamki zakonne zachowały się do dziś, choć tylko ten w Sonthofen pozostał niezmienny. Po 1945 r. zamki przekształcono w koszary zwyciężskich wojsk: w Vogelsang – brytyjskich (do 1950 r.), w Sonthofen – amerykańskich (do 1956 r.), a w Krössinsee – sowieckich (do 1947 lub 1948 r.). Później Bundeswehra zajęła zamek w Sonthofen, nazwany „koszarami generała broni Becka” (*Generaloberst Beck-Kaserne*) dla uczczenia współorganizatora zamachu na Hitlera w dniu

<sup>35</sup> „Blut-und-Boden-Doktrin tributvollenden Rustikalisierung”; Schmitz-Ehmke, Herzog, *Die Ordensburg Vogelsang...*, s. 43.

<sup>36</sup> „Ich wollte keine alten Burgen und Schlösser umbauen. Denn ich bin der Überzeugung, dass man diese neue, gewaltige Weltanschauung Adolf Hitlers nicht in alten, modrigen und verstaubten Gebäuden predigen und lehren kann. Genau so neu wie diese weltumstürzenden Gedanken sind, muss auch die Umgebung sein, in der diese Ideen den Menschen verkündet werden”, cyt. za: Robert Ley, *Wir alle helfen dem Führer!*, München 1937, s. 121.



20 lipca 1944 r., generała Ludwiga Becka. Krössinsee, przejęte przez Wojsko Polskie, zostało przemianowane na Złocieniec-Budowo – stacjonuje tutaj 2. Brygada Zmechanizowana Legionów im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Natomiast belgijskie siły zbrojne założyły koszary o nazwie Camp Vogelsang, tworząc w okolicy poligon wojskowy. W 2006 r. kompleks został oddany do użytku publicznego po tym, jak na powiększonym terenie wojskowym założono Park Narodowy Eifel. Vogelsang to dziś jedyny nazistowski zamek zakonny udostępniony turystom – w ciągu pierwszych trzech lat od otwarcia zwiedziło go około pół miliona osób. Vogelsang IP sp. z o.o. ma rozległe plany rozbudowy, na którą rozpisal konkurs architektoniczny<sup>37</sup>.

Krössinsee...

Kiedy toczącą się w Niemczech dyskusję na temat wartości architektury nazistowskiej rozstrzygnięto na rzecz zachowania budynków, Vogelsang i Sonthofen zostały wpisane na listę zabytków. Inaczej w Polsce: spory o zachodnie skrzydło Zamku Królewskiego na Wawelu czy o przebudowany przy udziale Speera zamek w Poznaniu pokazały, że nie wszyscy chcieliby zachować takie budowle, zwłaszcza, że istnieje bezpośrednia zależność między zamkami zakonnymi a nazistowskimi zbrodniami. W Krössinsee przygotowywano junkrów do „operacji na Wschodzie”. Około 260 z nich przeniesiono w 1939 r. do „kraju Warty”<sup>38</sup>, gdzie brali udział w wypędzeniu do Generalnego Gubernatorstwa prawie pół miliona Polaków i Żydów, by na ich miejsce przesiedlić Niemców z Estonii, Łotwy, Wołynia czy Besarabii. Badania Franza Alberta Heinen dowodzą, że junkrzy brali również udział w Holokauście na terenach sowieckich, zajętych przez Niemcy w 1941 r.<sup>39</sup>

Krössinsee znajduje się dziś pod opieką zachodniopomorskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków i zostało zinwentaryzowane przed 2010 r.<sup>40</sup> Kiedy wojsko wyprowadzi się z zamku Krössinsee, z pewnością niezbędne będzie szybkie działanie konserwatorów zabytków, aby zespół zachować. Uznanie niegdysiejszych zamków zakonnych za miejsca pamięci pozwoliłoby prawdopodobnie zapewnić im przetrwanie. Powinny przypominać o *hybris* niemieckiej utopii. Stanowiły one bowiem narzędzie do formowania nowych ludzi, o czym w 1933 r. pisał Hitler: „Nowe Państwo pozostanie wytworem fantazji, jeżeli nie stworzy też nowego człowieka. Od dwóch i pół tysiąclecia wszystkie rewolucje, z paroma wyjątkami, doznawały porażki, ponieważ ich przywódcy nie rozumieli, że istotą rewolucji nie jest przejęcie władzy, tylko wychowanie człowieka”<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> Monika Herzog, *Die ehemalige Ordensburg Vogelsang – Ein Großdenkmal am Übergang von der militärischen in die zivile Nutzung*, „Jahrbuch der rheinischen Denkmalpflege” 2009, Bd. 40–41, s. 490–495; Franz Albert Heinen, *Vogelsang. Im Herzen des Nationalparks Eifel. Ein Begleitheft durch die ehemalige NS-Ordensburg*, Düsseldorf 2006; Klaus Ring, Björn Troll, *Neues Denken in alten Gemauern*, „Planerin” 2009, Bd. 5, s. 43–44.

<sup>38</sup> Franz Albert Heinen, *Gottlos, schamlos, gewissenlos. Zum Osteinsatz der Ordensburg-Mannschaften*, Düsseldorf 2007, s. 43–48; *idem*, *Des Führers treuesten Soldaten...*, s. 38 i n.

<sup>39</sup> Heinen, *Gottlos, schamlos, gewissenlos...*, s. 49–70.

<sup>40</sup> Waldemar Witek, *Karta ewidencyjna zabytku architektury i budownictwa dawnego zespołu „ordensburga” Złocieniec-Budowo*, msp, Wojewódzki Konserwator Zabytków, Szczecin 2010.

<sup>41</sup> Motto z mowy Hitlera z 2 lipca 1933 r.: „Der neue Staat wird dann ein Phantasieprodukt sein, wenn er nicht einen neuen Menschen schafft. Seit zweieinhalb Jahrtausenden sind, mit ganz





Tomasz  
Torbus

Jak wiadomo, zarówno wychowanie, jak i przekaz zbrodniczej ideologii nie pozostały zupełnie bezowocne, a zamki zakonne do dzisiaj wywołują fascynację nie tylko wśród sympatyków ruchu. Potencjał ten dostrzeżono nawet w kilku publikacjach popularnonaukowych, w których mowa jest o ogromnym, przejmującym wrażeniu i o uroku tych założeń – co jednak grozi bagatelizowaniem historii<sup>42</sup>. Dieter Bartetzko, który ze zdumieniem konstatuje, w jak „wyrafinowany sposób” i jak „subtelnie architekci



Il. 14. Wewelsburg, tzw. SS-Ehrenhalle, stan dzisiejszy, fot. Tomasz Torbus

Trzeciej Rzeszy potrafili stapiać przeszłość z terażniejszością”, trafnie podsumowuje to oddziaływanie. Budowle te, według niego, nie dokonują rozróżnienia między bytem i pozorem, mieszają jedno z drugim i „ludzą ujarzmione społeczeństwo [...], jakoby żyło i (zwłaszcza) umierało w świecie odpowiadającym temu, co wylęgło się w nadmiernie podekscytowanej fantazji władców”<sup>43</sup>. W uzupełnieniu cytatu można zadać sobie pytanie, jakich środków powinno użyć demokratyczne społeczeństwo XXI w., żeby wprawdzie udostępnić te budowle szerokiej publiczności, lecz jednocześnie pozbawić je ich zwodniczego uroku. Dla „oswojenia” różnych świadectw morderczego reżimu stosuje się dziś takie środki, jak pluszowe pufy w Wewelsburgu (il. 14) czy jaskrawe rzeźby w Vogelssangu. Zdaje się jednak, że ostatecznie taka banalizująca, oparta na kiczu strategia nie może stanowić przeciwwagi dla sugestywnej i hipnotycznej potęgi wizualnej, jaka niewątpliwie bije

wenigen Ausnahmen, sämtliche Revolutionen gescheitert, weil ihre Führer nicht erkannt hatten, dass das Wesentliche einer Revolution nicht die Machtübernahme ist, sondern die Erziehung der Menschen”, cyt. za: Richard Saage, *Utopische Profile: Widersprüche und Synthesen des 20. Jahrhunderts*, Münster 2006, s. 253.

<sup>42</sup> Happel, *Die Allgäuer Ordensburg...*, s. 30; Arntz, *Vogelsang...*, s. 41, 44 i n.

<sup>43</sup> [mit welcher] „Subtilität Architekten im ‚Dritten Reich‘ Vergangenheit und Gegenwart verschmelzen” – „täuschten der unterworfenen Gesellschaft vor [... , ...]. in einer Welt zu leben und (vor allem) zu sterben, die dem entsprach, was die überreizten machtgerigen Phantasien der Machthaber ausgebrütet hatten”, cyt. za: Dieter Bartetzko, *Geahnte Götterdämmerung. Die Ordensburg Vogelsang und ihre Herkunft aus Baugeschichte und Film [w:] Fackelträger der Nation...*, s. 120–134, tu s. 124, 134.

od zamków zakonnych. Czy wyłącznie konwencjonalna prezentacja historii w zamkach okaże się wystarczająca? Tak więc, oprócz inwentaryzacji budowli i opowiedzenia się za ich zachowaniem, wyłania się poważne pytanie, jak w ogóle obchodzić się z tego rodzaju dziedzictwem.

## Bibliografia

- Arntz Hans-Dieter, *Vogelsang. Geschichte der ehemaligen Ordensburg*, Aachen 2008, <https://www.zukunft-braucht-erinnerung.de/ordensburg-vogelsang-1934-1945/> [dostęp: 20.08.2018].
- Bartzko Dieter, *Geahnte Götterdämmerung. Die Ordensburg „Vogelsang“ und ihre Herkunft aus Baugeschichte und Film* [w:] *Fackelträger der Nation. Elitebildung in den NS-Ordensburgen*, hrsg. vogelsang ip gemeinnützige GmbH, Köln-Weimar-Wien 2010, s. 120-134.
- Die Rede Leys vom November 1940*, „Die Burggemeinschaft“ 1941, Jg. 4, s. 30.
- Fackelträger der Nation. Elitebildung in den NS-Ordensburgen*, hrsg. vogelsang ip gemeinnützige GmbH, Köln-Weimar-Wien 2010.
- Flagmeyer Michael, *Zwischen Gralsmythos und Führerschule – Die Ordensburgen der Deutschen Arbeitsfront* [w:] *NS-Architektur. Macht und Symbolpolitik*, hrsg. Tilman Harlander, Wolfram Pyta, Berlin 2012, s. 79-98.
- Fruchtel Michael, *Der Architekt Hermann Giesler. Leben und Werk*, München 2007.
- Happel Hartmut, *Die Allgäuer Ordensburg in Sonthofen*, Immenstadt 1996.
- Happel Hartmut, *History of the Ordensburg Sonthofen*, przeł. Mark Jackson, Immenstadt 2003.
- Heinen Franz Albert, *Des Führers treuesten Soldaten und seiner Idee glühendste Prediger. Das System der NS-Ordensburgen* [w:] *Fackelträger der Nation. Elitebildung in den NS-Ordensburgen*, hrsg. vogelsang ip gemeinnützige GmbH, Köln-Weimar-Wien 2010, s. 23.
- Heinen Franz Albert, *Gottlos, schamlos, gewissenlos. Zum Osteinsatz der Ordensburg-Mannschaften*, Düsseldorf 2007.
- Heinen Franz Albert, *NS-Ordensburgen Vogelsang, Sonthofen und Krössinsee*, Berlin 2011.
- Heinen Franz Albert, *Ordensburg Vogelsang. Die Geschichte der NS-Kaderschmiede in der Eifel*, Berlin 2014 (*The Ordensburg Vogelsang. The History of the NS-Elite Training Centre in the Eifel*, przeł. Laura McLardy, Berlin 2014).
- Heinen Franz Albert, *Vogelsang. Im Herzen des Nationalparks Eifel. Ein Begleitheft durch die ehemalige NS-Ordensburg*, Düsseldorf 2006.
- Heinen Franz Albert, *Vogelsang. Von der NS-Ordensburg Die Allgäuer zum Truppenübungsplatz in der Eifel. Eine kritische Dokumentation*, Aufl. 4, Aachen 2006.
- Herzog Monika, *Die ehemalige Ordensburg Vogelsang: ein Grosdenkmal am Übergang von der militärischen in die zivile Nutzung*, „Jahrbuch der rheinischen Denkmalpflege“ 2009, Bd. 40-41, s. 490-495.
- Hitler Adolf, *Mein Kampf*, Bombay 2006.
- [https://de.wikipedia.org/wiki/Marienburg\\_\(Ordensburg\)](https://de.wikipedia.org/wiki/Marienburg_(Ordensburg)).
- <https://de.wikipedia.org/wiki/NS-Ordensburg>.
- Krakowski Piotr, *Sztuka Trzeciej Rzeszy*, Kraków 2002.
- Leser Petra, *Der Kölner Architekt Clemens Klotz (1886-1969)*, Köln 1991.

- Tomasz Leszczelowski Jarosław, *Ostatnie stulecie Falkenburga. Złocieniec przygoda z historią*,  
Torbus cz. 2, Warszawa 2009.
- Ley Robert, *Wir alle helfen dem Führer!*, München 1937.
- Link Fabian, *Burgen und Burgenforschung im Nationalsozialismus: Wissenschaft und Weltanschauung 1933–1945*, Köln–Weimar–Wien 2014.
- Patel Kiran Klaus, „Sinnbild der nationalsozialistischen Weltanschauung”? *Die Gestaltung von Lagern und Ordensburgen im Nationalsozialismus* [w:] *Weltanschauliche Erziehung in Ordensburgen des Nationalsozialismus. Zur Geschichte und Zukunft der Ordensburg Vogelsang*, hrsg. Paul Ciupke, Franz-Josef Jelich, Bd. 20, *Geschichte und Erwachsenenbildung*, Essen 2006, s. 33–52.
- Raphael Lutz, *Die nationalsozialistische Ideologie* [w:] *Weltanschauliche Erziehung in Ordensburgen des Nationalsozialismus. Zur Geschichte und Zukunft der Ordensburg Vogelsang*, Bd. 20, *Geschichte und Erwachsenenbildung*, hrsg. Paul Ciupke, Franz-Josef Jelich, Essen 2006, s. 15–32.
- Ring Klaus, Troll Björn, *Neues Denken in alten Gemauern*, „Planerin” 2009, Bd. 5, s. 43–44.
- Rosenberg Alfred, *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltenkämpfe unserer Zeit*, München 1930.
- Rosenberg Alfred, *Die letzten Aufzeichnungen*, Göttingen 1955.
- Saage Richard, *Utopische Profile: Widersprüche und Synthesen des 20. Jahrhunderts*, Munster 2006.
- Sawinski Rolf, *Die Ordensburg Krössinsee in Pommern. Von der NS-Ordensburg zur polnischen Kaserne*, Aachen 2004.
- Sawinski Rolf, Leszczelowski Jarosław, *Od nazistowskiej twierdzy do polskich koszar. Historia obiektu w Budowie koło Złocieńca*, Warszawa 2008.
- Schmitz-Ehmke Ruth, Herzog Monika, *Die Ordensburg Vogelsang: Architektur. Bauplastik. Ausstattung. Umnutzung* (Arbeitsheft der Rheinischen Denkmalpflege, Bd. 41), Worms 2010.
- Scholtz Harald, *Die NS-Ordensburgen*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” 1967, Jg. 15, H. 3, s. 269–298.
- Schröder Michael, *Vogilsanc’ und Vogelsang. Eine Miszelle zur NS-Geschichtspolitik und ihrer Historiographie*, mps. 2006.
- Torbus Tomasz, *Deutschordens-Ideologie in der polnischen und deutschen Kunst des 19. und 20. Jahrhunderts* [w:] *Preußen in Ostmitteleuropa. Geschehensgeschichte und Verstehensgeschichte* (Schriften des Bundesinstituts für Kultur und Geschichte der Deutschen im östlichen Europa, Bd. 21), hrsg. Mathias Weber, München 2003, s. 209–257.
- Torbus Tomasz, *Die nationalsozialistischen Ordensburgen. Baugeschichte – Funktion – Formensprache* [w:] *Bildung und Denkmalpflege*. 78. Tag für Denkmalpflege. Jahrestagung der Vereinigung der Landesdenkmalpfleger in der Bundesrepublik Deutschland. Brandenburg an der Havel, 16.–19. Mai 2010, hrsg. v. Brandenburgisches Landesamt für Denkmalpflege und Archäologisches Landesmuseum, Prof. Dr. Detlef Karg, Worms 2010, s. 166–172.
- Torbus Tomasz, „Uroczysty powrót sztandarów z Wawelu do Malborka” – *uwagi do nazistowskiej sztuki propagandowej i stosunku do grunwaldzkiej historii* [w:] „Na znak świętego zwycięstwa”. *W sześćsetletnią rocznicę bitwy pod Grunwaldem* [katalog wystawy], red. Dariusz Nowacki, 15.07.–30.09.2010, Zamek Królewski na Wawelu, Państwowe Zbiory Sztuki, Kraków 2010, s. 207–220.

- Torbus Tomasz, *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk 2014. Krössinsee...
- Weltanschauliche Erziehung in Ordensburgen des Nationalsozialismus. Zur Geschichte und Zukunft der Ordensburg Vogelsang*, hrsg. Paul Ciupke, Franz-Josef Jelich, Bd. 20, *Geschichte und Erwachsenenbildung*, Essen 2006.
- Wippermann Wolfgang, *Der Ordensstaat als Ideologie. Das Bild des Deutschen Ordens in der deutschen Geschichtsschreibung und Publizistik*, Berlin 1979.
- Witek Waldemar, *Karta ewidencyjna zabytku architektury i budownictwa dawnego zespołu „ordensburga” Złocieniec-Budowo*, mps., Wojewódzki Konserwator Zabytków, Szczecin 2010.

***Krössinsee (now Złocieniec-Budowo in Pomerania) and other  
NS Ordensburgen. Architectural History – Function – Stylistic Aspects***

In 1934, construction began on training centers for the upper echelons of future NS leadership: the Vogelsang in the Eifel, Krössinsee (Polish Złocieniec-Budowo) in western Pomerania, and Sonthofen in Allgäu. Through the enormous efforts of the German Labor Front (*DAF*) the training centres, called *Ordensburgen* (literally: ‘castles of the orders’), were completed in 1936. In the meantime, much literature has been published on all of the NS Ordensburgen, yet an investigation of the genesis and analysis of their form is still lacking, which this essay partially attempts to address.

The intention was undoubtedly to build Ordensburgen on the southern, western and eastern fringes of the Reich distanced less than 60 kilometres from the border. Rosenberg, who had made a statement to this effect in a speech in 1934, coined the name ‘Ordensburg’ in connection with the Teutonic Order – the proud champion of ‘Germanness’. The name evoked other echoes from history: young men who were trained for warfare and administration and who lived a life closed off from outside influences. The name also recalled the medieval orders of knights who exercised their power as a military authority along the frontiers of Christianity from Spain to Palestine.

If we go beyond a formal interpretation of the Ordensburgen, what can be seen in all the three structures is the important symbolic function of towers (two rectangular brick towers were erected in Kroessinsee in 1939). In all of them so-called *Thingplätze* were built, a kind of open-air theatre for political rallies. Moreover, the architect Clemens Klotz embraced the modern age. In adhering to contemporary thought, he blended the cosiness of the *Heimatstil* with the monumentality and pathos of Neoclassicism. Other forms are also found, such as oval risalites derived from ‘Neues Bauen’ or the protruding window reveal, or the use of unworked stone blocks, something that was particularly characteristic of NS architecture. Yet despite the name ‘Ordensburg’, formal references to medieval architecture are sparse. The most apparent examples are seen in the Sonthofen architecture of Herman Giesler in the proportions of the main tower or the vaulted ceilings of the tavern (the so-called *Fuchsbau*).

After 1945, the Ordensburgen became the military barracks of the victors: Vogelsang was British until 1950, then Belgian; Sonthofen was American until 1956 and then turned over to the German Bundeswehr; Krössinsee was used by the Soviet army from 1947 or 1948, and afterward became the Polish Budowo. Vogelsang was opened to the public in 2006. Today, we face ongoing questions about the preservation and

*Tomasz  
Torbus*

new uses of the Ordensburg structures and facilities. The designation of the former NS training centres as memorial sites, in which the juncture between Ordensburgen and the NS crimes finds physical expression, will presumably be the sole way to ensure their continued existence. Between 1939 and 1940, approximately 260 *Ordensjunker*s (the name derived from ‘Junker’: a nobleman from the landed class) were sent from Krössinsee on military assignment to the area of Poznań (‘Warthegau’), from where up to a half a million Poles and Jews were expelled to the Government General. Further documentation shows the involvement of the Ordensjunkers in the Holocaust during 1941 in the occupied Soviet territories. In making the buildings of the Ordensburgen accessible to the public, while at the same time laying bare the reality behind the mystique, it seems necessary to proceed on a different path than that which has been taken up to now. ‘Domesticating’ the testimonies of a terror regime has been expressed in ways such as the oversized colourful pillows for visitor seating at the Wewelsburg Castle or the garish plastic forms in Vogelsang. Thus, in addition to taking stock of the buildings and making a case for their preservation, the serious question that must be asked is how to deal with this kind of legacy.

(translated by Sharon Nemeth)